Stan wojny domowej

Felietony

NadesÅ‚any przez: Marek Szewczyk
PrzesÅ‚any: 11.04.2015, 13:28:14

PrzeczytaÅ‚em w „Polska The Times” wywiad z **WÅ‚odzimierzem Cimoszewiczem**, byÅ‚ym premierem, pod znamiennym tytuÅ‚em „JesteÅ›my dzisiaj w stanie politycznej wojny domowej”. Skojarzenie miaÅ‚em jedno – w naszym Å›rodowisku jeÅºdzieckim mamy dokÅ‚adnie taki sam stan. A jak przeczytaÅ‚em fragment, z którego pochodzi to zdanie, odczuÅ‚em tym wiÄ™kszÄ… analogiÄ™ do tego, co siÄ™ dzieje w polskim jeÅºdziectwie. Oto ten fragment: *Politycy w wiÄ™kszoÅ›ci nie majÄ… kwalifikacji do powaÅ¼nej rozmowy o powaÅ¼nych problemach. MyÅ›lÄ™ o przyszÅ‚oÅ›ci spoÅ‚eczeÅ„stwa, gospodarki, o naszym wpÅ‚ywie na przyszÅ‚oÅ›Ä‡ Europy itd. Dlatego wyÅ‚Ä…cznie manipulujÄ… spoÅ‚ecznymi emocjami w nieistotnych lub symbolicznych kwestiach. To prowadzi do wrogoÅ›ci i utrwalania nienawistnych podziaÅ‚ów. JesteÅ›my dzisiaj w stanie politycznej wojny domowej. Celem jest bezwarunkowa kapitulacja wroga, a nie Å¼aden kompromis. OczywiÅ›cie przestaÅ‚o istnieÄ‡ coÅ›, co moÅ¼na okreÅ›liÄ‡ jako dobro wspólne.”*

JeÅ›li sÅ‚owo „politycy” zamieniÄ‡ na „dziaÅ‚aczy”, a „spoÅ‚eczeÅ„stwo, gospodarkÄ™ i EuropÄ™” zamieniÄ‡ na: „uczestników Å¼ycia jeÅºdzieckiego w Polsce i stan finansów tegoÅ¼ jeÅºdziectwa” – to fragment ten pasuje jak ulaÅ‚ do naszej obecnej rzeczywistoÅ›ci. PowaÅ¼ne problemy to choÄ‡by koniecznoÅ›Ä‡ dokonania zmian w statucie. Podobno dziaÅ‚a komisja statutowa, która ma przygotowaÄ‡ projekt tych zmian. Czy ktoÅ› sÅ‚yszaÅ‚, lub czytaÅ‚, jak te propozycje wyglÄ…dajÄ…? Do zjazdu zostaÅ‚o raptem miesiÄ…c, powinna siÄ™ juÅ¼ od dawna toczyÄ‡ publiczna debata na temat owych propozycji. I co – cisza! W tej kwestii, bo okÅ‚adanie siÄ™ maczugami, a wÅ‚aÅ›ciwie hakami, idzie na caÅ‚ego. Emocje sÄ… rozhuÅ›tane do poziomu nie notowanego wczeÅ›niej w naszym Å›rodowisku. JeÅ›li ktoÅ› nie przeforsuje teraz, aby zjazd byÅ‚ dwudniowy, z przeznaczeniem jednego dnia na sprawy personalne, a drugiego na statutowe, to idÄ™ o zakÅ‚ad, Å¼e kwestia zmian w statucie nie zdoÅ‚a wejÅ›Ä‡ pod obrady. Zjazd bÄ™dzie zdominowany przez personalia i wybory. Bo waÅ¼niejsza jest „bezwarunkowa kapitulacja wroga” niÅ¼ sport i treÅ›Ä‡ naszej konstytucji.**Marek Szewczyk**